ZHP
BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA
47, Rutland Gate, London, S.W.7
PAŹDZIERNIK—GRUDZIEŃ 1984

Gawęda Ojca Świętego wygłoszona 6 września 1984,
przy ognisku harcerskim w Castel Gandolfo,
do pielgrzymki harcerskiej z Polski.

Ja muszę powiedzieć, że kiedy byłem zeszłego roku w Polsce w czerwcu, wiele rzeczy było dla mnie zaskoczeniem. Niektóre były trochę bolesnym zaskoczeniem, bolesnym - tak! Ale wśród tych zaskoczeń na pewno zaskoczeniem radosnym - to było stwierdzenie obecności harcerzy w mundurach harcerskich na wszystkich etapach mojego pielgrzymowania po Polsce. Na wszystkich etapach, wszystkich miejscach, ich udział w spotkaniach, które miały charakter religijny.

Było to dla mnie nowością. Patrzyłem na to ze zdziwieniem, ale z radosnym zdziwieniem, ponieważ w poprzednim okresie, jeszcze przed wyjazdem z Polski - musiałem się od tego odzwyczaić. Pozostały nam tylko te spotkania bez mundurów, bez oprawy harcerskiej, właśnie przy sposobności mszy świętych odprawianych w styczniu za Andrzeja Małkowskiego w kościele św. Anny w Krakowie.

Kilkakrotnie tę mszę świętą również odprawiałem, kiedy byłem w Krakowie biskupem, więc to wydarzenie zeszłoroczne bardzo głeboko mi utkwiło w pamięci - i z radością zobaczyłem Was na audiencji wczorajszej w pełnym umundurowaniu. Jak się dowiaduję, to to umundurowanie się pojawiło dopiero tu na miejscu, w Rzymie.

Jest to dla mnie bardzo wielką radością, że mogę Was dzisiaj tutaj spotkać, w pewnym sensie - przyjąć przy ognisku, chociaż właściwie to Wy mnie przy tym ognisku przyjmujecie.

Pragnę dodać, że ja w moim życiu wiele - ale to przede wszystkim w życiu moim kapłańskim, jako ksiądz, jako biskup, jako kardynał - wiele letnich wieczorów spędziłem przy ognisku. I byłem bardzo przez te ogniska związany z tradycją harcerską, ponieważ ogniska te były w znacznej mierze urządzane przez harcerzy, dawnych harcerzy, w duchu harcerskim, z bardzo wielu pieśniami harcerskimi, które dzięki temu są mi dobrze znane.

archiwum harcerskie.pl

Natomiast muszę powiedzieć, że to dzisiejsze ognisko w Castel Gandolfo jest w moim życiu wydarzeniem historycznym, ponieważ po raz pierwszy jestem przy ognisku z prawdziwymi harcerzami w mundurach harcerskich - czyli jestem po raz pierwszy w życiu przy ognisku harcerskim. Nie tylko przy ognisku, które wynika z tradycji harcerskich, na podobieństwo harcerskie, z pieśniami harcerskimi - ale prawdziwe ognisko harcerskie i to jeszcze na bardzo wysokim szczeblu, bo jak się dowiaduję - otaczają mnie tu przede wszystkim instruktorzy harcerscy, zwłaszcza z Krakowa, ale także z różnych stron Polski. Więc - sztab.

Bardzo się cieszę tymi wiadomościami, które tutaj usłyszałem, bo muszę powiedzieć, że ta sprawa była dla mnie troche niejasna. Dzisiaj mi się dużo wyjaśniło na ten temat jak to jest z tym harcerstwem, jawnym harcerstwem, które równocześnie pojawia się w kościele, uczestniczy w uroczystościach religijnych, a nawet pojawiło się u Papieża w Castel Gandolfo. To mi się teraz wszystko wyjaśniło.

Pragnę na zakończenie dodać, że dla tego ruchu Waszego, do którego nigdy formalnie nie należałem - mam jednak ogromne uznanie, powiedziałbym - pewną cześć. Przede wszystkim jednak uznanie dla wielkiej trafności idei harcerskiej, dla wielkiej siły wychowawczej, ideału harcerskiego, ideologii harcerskiej.

To się ujawniło w dziejach naszych przez te siedemdziesiąt pięć lat, a więc w dziejach tego stulecia, począwszy właściwie od pierwszej wojny światowej. Wiemy, że druga wojna światowa wpisała wielkie martyrologium polskie. Wpisała setki i tysiące imion harcerzy i harcerek, zwłaszcza w związku z Powstaniem Warszawskim.

Niedawno przeglądałem literature w związku z czterdziestą rocznicą tego powstania. I tam oczywiście także poważnym rozdziałem są harcerze i harcerki, którzy w tym powstaniu brali czynny udział i dawali życie za Ojczyznę.

Więc tradycje Waszego związku - są wspaniałe!

Zresztą ja to widzę także i w pewnej mierze tutaj, we Włoszech. I we Włoszech stwierdzam również, że Wasz ruch jest blisko Kościoła, ponieważ przy sposobności odwiedzin czy to poszczególnych diecezji włoskich, czy zwłaszcza parafii rzymskich - bo jestem biskupem Rzymu, wiec odwiedzam parafie rzymskie - wizytacji parafii.

Prawie w każdej parafii spotykam grupy harcerzy zaangażowanych w życie parafialne. Więc ten charakter religijno-wychowawczy, religijno-moralny Waszej organizacji przy jej równoczesnej atrakcyjności dla młodzieży - jest wielkim dobrem ludzkości, wielkim dobrem Kościoła, jest wielkim dobrem naszego społeczeństwa.

archiwum harcerskie.pl

Tradycje abstynencji harcerskiej - to właśnie to Dziesiąte Prawo - jest może dzisiaj jeszcze bardziej wymowne, jeszcze bardziej potrzebne jako świadectwo wobec społeczeństwa niż kiedykolwiek. W ogóle jest potrzebne świadectwo tego stosunku do życia, które harcerstwo kształtuje i wyzwala w młodym człowieku - tego pozytywnego, twórczego stosunku do życia. Tej radości życia, która się bierze z obcowania z dziełem Stworzenia, z przyrodą. Która się bierze z wewnętrznej czystości, z szlachetności intencji, z czystego sumienia.

To wszystko należy do dziedzictwa ruchu harcerskiego - myślę, że na całym świecie. A na pewno - w Polsce.

Dlatego też bardzo dziękuję Wam za te odwiedziny, za chwile spędzone tu ze mną w Castel Gandolfo - i, oczywiście za Waszą pielgrzymkę do Rzymu.

I korzystając ze sposobności tej pielgrzymki, tego spotkania - przekazuję równocześnie wszystkim druhom i druhnom Waszej organizacji, Waszego związku w Polsce - zarówno pozdrowienie jak i błogosławieństwo.

Zeszłego roku, kiedy byłem na Jasnej Górze i prowadziłem ten apel wieczorny, zwróciłem uwagę na to, że słowo główne tego apelu, słowo wiodące tego apelu: "Jestem przy Tobie, pamiętam - czuwam" - jest słowem harcerskim, wziętym z tradycji harcerskiej. Tak bardzo ta tradycja jest i polska i chrześcijańska.

Więc - przekazując to pozdrowienie i błogosławieństwo wszystkim harcerzom w Polsce - równocześnie życzę im, ażeby Prawo Harcerskie, całe Prawo Harcerskie i to zwięzłe "Czuwaj!" pozostało słowem wywoławczym dla tego wszystkiego, co jest dobre i szlachetne w naszych dziejach i w naszych duszach - a zwłaszcza naszej młodzieży.

Proszę, ażebyście - drodzy druhowie i druhny - te słowa moje przekazali wszystkim Waszym druhnom i druhom w całej Polsce.

archiwum harcerskie.pl

Orędzie Jana Pawła II na XVIII Światowy Dzień Pokoju

POKÓJ I MŁODZI IDĄ RAZEM

Wy wszyscy, którzy wierzycie, że pokój jest naglącą potrzebą;
Rodzice i wychowawcy, którzy chcecie być krzewicielami pokoju;
Przywódcy polityczni, na których spoczywa bezpośrednia odpowiedzialność za sprawę pokoju;
Ludzie kultury, którzy staracie się budować pokój w dzisiejszym społeczeństwie;
Wszyscy, którzy cierpicie za sprawę pokoju i sprawiedliwości;
A przede wszystkim Wy: wszyscy młodzi ludzie całego świata, których decyzje dotyczące Was samych i Waszego powołania w społeczeństwie wyznaczają perspektywy pokoju na dziś i na jutro!

Do Was wszystkich i do wszystkich ludzi dobrej woli kieruję moje Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju, bowiem pokój jest sprawą najwyższej wagi, nieuniknionym wyzwaniem, wielką nadzieją.

1. CODZIENNIE STAJĄ PRZED NAMI PROBLEMY I NADZIEJE ŚWIATA

To prawda: pokój stanowi wyzwanie zawsze aktualne. Żyjemy w trudnych czasach, naznaczonych licznymi zagrożeniami niszczącej przemocy i wojny. Głębokie sprzeczności sprawiają, że różne grupy społeczne, ludy i narody, zwracają się jedne przeciwko drugim. Wiele sytuacji nabrzmiałych niesprawiedliwością tylko dlatego nie przeradza się w otwarte konflikty, iż przemoc ludzi, którzy sprawują władzę jest tak wielka, że tym, którzy władzy nie mają, odbiera energię i możliwości upominania się o własne prawa. Tak, istnieją dziś ludzie, którym ustroje totalitarne i systemy ideologiczne odmawiają tego podstawowego prawa, jakim jest decydowanie o własnej przyszłości. Ludzie w dzisiejszym świecie doznają dotkliwej obrazy ich ludzkiej godności z powodu dyskryminacji rasowych, wygnania i tortur. Stają się ofiarami głodu i chorób. Nie mogą praktykować własnej religii czy rozwijać własnej kultury.

Rozpoznanie najgłębszych przyczyn owych konfliktów, które powodują, że pokój jest niepewny i nietrwały, pozostaje sprawą wielkiej wagi. Prawdziwe zaangażowanie w sprawę pokoju nie pozwala nam ograniczać się do ubolewań nad negatywnymi skutkami aktualnej kryzysowej sytuacji pełnej konfliktów i niesprawiedliwości; oczekuje się od nas, że wykorzenimy przyczyny owych zjawisk.

Tych ostatecznych przyczyn należy szukać przede wszystkim w ideologiach, które zawładnęły naszym stuleciem i wciąż nad nim panują, przejawiając się w systemach politycznych, gospodarczych i społecznych i obejmując kontrolę nad samym sposobem myślenia poszczególnych ludzi. Ideologie te cechuje postawa totalitarna, która lekceważy i przytłacza godność i transcendentne wartości osoby ludzkiej oraz jej prawa. Oznacza ona dążenie do osiągnięcia dominacji politycznej, ekonomicznej i społecznej, tak bezwzględnie zdeterminowanej przez cel i metody, że nie dopuszcza żadnej formy autentycznego dialogu czy rzeczywistego uczestnictwa. Niektóre z tych ideologii przeistoczyły się wręcz w pewien rodzaj fałszywej, świeckiej religii, uznając się za nosicieli zbawienia całej ludzkości, nie dając wszakże żadnego dowodu na poparcie swojej prawdy.

Korzenie przemocy i niesprawiedliwości tkwią jednak głęboko w sercu każdego człowieka, każdego z nas, w codziennym sposobie myślenia i postępowania. Wystarczy pomyśleć o konfliktach i podziałach w rodzinach, wśród małżeństw, między rodzicami a dziećmi, w szkole, w życiu zawodowym, w stosunkach między grupami społecznymi i pokoleniami. Wystarczy pomyśleć o przypadkach, w których gwałci się podstawowe prawo do życia najsłabszych i najbardziej bezbronnych istot ludzkich.

Pomimo tych i wielu jeszcze innych przejawów zła nie mamy powodów do tego, by tracić nadzieję, ogromne są bowiem energie, które nieustannie płyną z serc ludzi wierzących w sprawiedliwość i pokój. Obecny kryzys może, co więcej, musi stać się okazją do nawrócenia i odnowienia sposobu myślenia. Czas, w którym żyjemy, jest nie tylko czasem zagrożenia i troski. Jest także godziną nadziei.

2. POKÓJ I MŁODZI IDĄ RAZEM

Obecne trudności są w istocie próbą naszego człowieczeństwa. Mogą stać się przyczyną decydującego przełomu na drodze wiodącej do trwałego pokoju, gdyż rozbudzają najśmielsze marzenia i wyzwalają najlepsze energie umysłu i serca. Trudności są wyzwaniem dla wszystkich; nadzieja jest powszechnym nakazem. Dziś jednak pragnę zwrócić Waszą uwagę na rolę, jaka w staraniach na rzecz pokoju przypada ludziom młodym. Przygotowując się do wkroczenia w nowy wiek i nowe tysiąclecie musimy być świadomi tego, że przyszłość pokoju, a zatem przyszłość ludzkości, zależy w sposób szczególny od podstawowych wyborów moralnych, których mają dokonać ludzie młodego pokolenia. Za kilka lat młodzi dnia dzisiejszego podejmą odpowiedzialność za życie rodziny i życie narodów, za wspólne dobro i za pokój. Już teraz młodzi na całym świecie zadają sobie pytania: co ja mogę zrobić? Co my możemy zrobić? Dokąd wiedzie nasza droga? Pragną oni wnieść swój wkład w uzdrowienie zmęczonego i chorego społeczeństwa. Chcą dostarczyć nowych rozwiązań dla starych problemów. Chcą zbudować nową cywilizację opartą na braterskiej solidarności. Czerpiąc inspirację od tych młodych ludzi, pragnę zaprosić każdego człowieka do refleksji nad tymi sprawami. Ale w sposób szczególny i bezpośrednio chcę zwrócić się do ludzi młodych dnia dzisiejszego i do młodych jutra.

3. NIE LĘKAJCIE SIĘ SWEJ MŁODOŚCI!

Oto pierwsze wezwanie, jakie pragnę skierować do Was, ludzi młodych dnia dzisiejszego: nie lękajcie się! Nie lękajcie się Waszej młodości i Waszych głębokich pragnień szczęścia, prawdy, piękna i trwałej miłości! Mówi się czasem, że społeczeństwo boi się owych potężnych pragnień młodzieży, że się ich boicie także i Wy sami. Nie lękajcie się! Gdy patrzę na Was, młodych, odczuwam wielką wdzięczność i nadzieję. Droga, która prowadzi w przyszły wiek, zależy od Was. Przyszłość pokoju znajduje się w Waszych sercach.

By móc budować historię — a to leży w Waszych możliwościach i jest Waszym obowiązkiem — musicie wyprowadzić ją z manowców, po których błądzi. Ażeby to uczynić, musicie być ludźmi, którzy głęboko zaufali człowiekowi i którzy głęboko zaufali wielkości ludzkiego powołania: powołania, które ma być wypełniane w duchu poszanowania prawdy, godności i nienaruszalnych praw osoby ludzkiej.

archiwum harcerskie.pl

Widzę budzącą się w Was nową świadomość odpowiedzialności i świeżą wrażliwość na potrzeby wspólnoty ludzkiej. Przenika Was pragnienie pokoju, które dzieli z Wami wielu ludzi. Cierpicie z powodu niesprawiedliwości, która nas otacza. Wyczuwacie przygnębiające niebezpieczeństwo w gigantycznym nagromadzeniu broni i w groźbie wojny nuklearnej. Boli Was widok szerzącego się głodu i niedożywienia. Zatroskani jesteście stanem środowiska naturalnego dziś i ze względu na przyszłe pokolenia. Grozi Wam bezrobocie, wielu z Was jest bez pracy i bez perspektyw znalezienia odpowiedniej pracy. Jest dla Was czymś wstrząsającym to, że tak wielu ludzi jest poddanych uciskowi w zakresie ich działalności politycznej i spraw duchowych i nie może korzystać ze swych podstawowych praw ani jako jednostki, ani jako wspólnota. Wszystko to może wytworzyć poczucie, że życie nie ma wielkiego sensu.

W tej sytuacji niektórzy z Was mogą odczuwać pokusę ucieczki od odpowiedzialności: ucieczki w złudny świat alkoholu i narkotyków, w przelotne związki nie prowadzące do małżeństwa i założenia rodziny, w obojętność, cynizm, a nawet w gwałt. Strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia Waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia. Nie uchylajcie się jednak od poszukiwania prawdziwych odpowiedzi na stające przed Wami pytanie. Nie lękajcie się!

4. PYTANIE NIEUNIKNIONE: JAKIE JEST WASZE POJĘCIE CZŁOWIEKA?

Wśród nieuniknionych pytań, które musicie sobie zadać, pierwsze i główne miejsce zajmuje to właśnie: jakie jest Wasze pojęcie człowieka? Co według Was, decyduje o godności i wielkości ludzkiej istoty? To pytanie Wy, młodzi, musicie stawiać sobie, ale także stawiacie je pokoleniu, które Was poprzedza, rodzicom i tym wszystkim, na których w różnym stopniu spoczywa odpowiedzialność za dobra i wartości świata. Chcąc na to pytanie odpowiedzieć szczerze i otwarcie, tak młodzi, jak i starsi mogą stanąć przed potrzebą przemyślenia własnego działania i własnych losów. Czyż nie jest prawdą, że zwłaszcza w krajach bogatych i rozwiniętych ludzie często ulegają materialistycznej koncepcji życia? Czyż nie jest prawdą, że niektórzy rodzice uważają, że wypełnili swoje obowiązki wobec dzieci, gdy — jako odpowiedź na ich życie — dali im więcej dóbr materialnych, aniżeli wymaga tego zaspokojenie podstawowych potrzeb? Czyż nie jest prawdą, że postępując w ten sposób, przekazują młodym pokoleniom świat, który będzie ubogi w istotne wartości duchowe, ubogi w pokój i w sprawiedliwość? Czyż nie jest również prawdą, że w innych narodach fascynacja pewnymi ideologiami pozostawiła w spadku młodym pokoleniom nowe formy poddaństwa, w których nie istnieje swoboda kultywowania wartości prawdziwie nadających wszystkim aspektom życia wyższy wymiar? Zapytajcie, jakimi chcecie widzieć samych siebie i Waszych rówieśników, jaki typ kultury chcecie wytworzyć? Stawiajcie sobie te pytania i nie bójcie się odpowiedzi, nawet jeśli one będą wymagać od Was zmiany sposobu myślenia i postępowania.

5. PYTANIE PODSTAWOWE: KIM JEST WASZ BÓG?

Pierwsze pytanie pociąga za sobą następne, jeszcze bardziej podstawowe i istotne: kim jest Wasz Bóg? Nie możemy określić naszego pojęcia człowieka, nie określając Absolutu: pełni prawdy, piękna i dobra, który uznajemy za przewodnika naszego życia. Jest więc prawdą, że istota ludzka, «widzialny obraz niewidzialnego Boga», nie może odpowiedzieć na pytanie: kim jest, bez równoczesnego określenia, kim jest jej Bóg. Nie można więc ograniczyć tego pytania do sfery spraw prywatnych człowieka. Nie można tego pytania oddzielić od historii narodów. Dziś grozi człowiekowi pokusa odrzucenia Boga w imię własnego człowieczeństwa. Gdziekolwiek następuje takie odrzucenie, tam nieodmiennie pada cień strachu. Strach rodzi się zawsze wtedy, gdy Bóg umiera w ludzkiej świadomości. Każdy z nas zdaje sobie sprawę, chociaż może niejasno i lękliwie, że tam gdzie w świadomości osoby ludzkiej umiera Bóg, nieuchronnie następuje śmierć człowieka — obrazu Boga

6. WASZA ODPOWIEDŹ: WYBÓR OPARTY NA WARTOŚCIACH

Jakakolwiek będzie Wasza odpowiedź na te dwa, związane ze sobą pytania, przez nią nadacie kierunek Waszemu dalszemu życiu. Każdy z nas, w latach młodości, musiał zmagać się z tymi pytaniami, musiał też w pewnym momencie dojść do jakiegoś wniosku, który zadecydował o jego dalszych wyborach, o przyszłej jego drodze i życiu. Odpowiedź, jaką Wy, młodzi, dacie na te pytania, zadecyduje także o tym, w jaki sposób odpowiecie na wielkie wyzwanie pokoju i sprawiedliwości.

Jeśli zdecydujecie, że Waszym Bogiem jesteście Wy sami, bez oglądania się na innych, staniecie się narzędziami podziałów i wrogości, a nawet narzędziami wojny i przemocy. Mówiąc to, pragnę podkreślić, jak ważne są wybory oparte na wartościach. Wartości są bowiem podstawą, która nie tylko decyduje o Waszym życiu, ale także określa linie postępowania i strategie, które budują życie w społeczeństwie. Pamiętajcie też, że nie można oddzielać od siebie wartości osobistych i wartości społecznych. Nie można żyć w niekonsekwencji: wymagać od innych i od społeczeństwa, a samemu prowadzić życie tak, jakby wszystko w nim było dozwolone.

Winniście zatem zdecydować, na jakich wartościach chcecie budować społeczeństwo. Wybór, którego dziś dokonacie, zadecyduje o tym, czy w przyszłości będziecie musieli znosić tyranię systemów ideologicznych, sprowadzających dynamizm społeczeństwa do logiki walki klas. Wartości, które dziś wybierzecie, zadecydują o tym, czy nad stosunkami pomiędzy narodami w dalszym ciągu będą musiały ciążyć tragiczne napięcia, które są wynikiem ukrytych, lub też otwarcie propagowanych planów mających na celu podporządkowanie wszystkich ludów jarzmu takich systemów, w których Bóg nie ma znaczenia i gdzie godność osoby ludzkiej poświęca się na rzecz roszczeń ideologii zmierzających do «ubóstwiania» kolektywu. Wartości, które będą towarzyszyły Waszej młodości, zadecydują o tym, czy zadowoli Was spuścizna przeszłości, w której nienawiść i przemoc przytłaczają miłość i pojednanie. Od wyboru, jakiego dziś dokonuje każdy z Was, będzie zależała przyszłość Waszych braci i sióstr.

7. WARTOŚĆ POKOJU

Sprawa pokoju: nieustanne i nieuniknione wyzwanie naszych czasów, pomaga Wam w dokonaniu odkrycia siebie samych i Waszych wartości. Aktualna sytuacja jest ciężka i dramatyczna. Zbrojenia pochłaniają miliony, a złoża bogactw materialnych i umysłowych wykorzystuje się w dużym stopniu do produkcji broni. Niektóre nastawienia polityczne zamiast pojednać i łączyć narody, wznoszą pomiędzy nimi bariery i izolują jeden naród od drugiego. W takich warunkach słuszne uczucia patriotyczne mogą stać się ofiarą przesadnej stronniczości, a zaszczytna służba w obronie własnego kraju może przybrać fałszywy, czy nawet śmieszny kształt (por. Gaudium et spes, 79). Pośród wielu pociągających propozycji egoistycznych, człowiek pokoju musi wyrobić w sobie przede wszystkim żywą świadomość wartości życia, by potem z ufnością je realizować.

archiwum harcerskie.pl

Wtedy wezwanie do wprowadzenia pokoju znajdzie mocne oparcie w apelu o nawrócenie serca, o czym mówiłem w zeszłorocznym Orędziu na Światowy Dzień Pokoju. To wezwanie umocni się przez zaangażowanie w uczciwy dialog i szczere rokowania, oparte na wzajemnym szacunku i połączone z realistyczną oceną słusznych wymogów i uprawnionych interesów wszystkich uczestniczących stron. Będzie prowadzić do redukcji zbrojeń, których ogrom rodzi lęk w ludzkich sercach. Pobudzi do wznoszenia pomostów w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej, społecznej i politycznej, które umożliwią zwiększenie wymiany między narodami. Posłuży sprawie pokoju, jako własnej sprawie każdego człowieka, nie przy pomocy propagandowych haseł, które dzielą, czy też poczynań, które niepotrzebnie rozpalają namiętności, lecz poprzez spokojną ufność, która jest owocem zaangażowania się w prawdziwe wartości na rzecz dobra całej ludzkości.

8. WARTOŚĆ SPRAWIEDLIWOŚCI

Dobro całej ludzkości jest ostateczną racją, dla której winniście traktować pokój jako własną sprawę. Mówiąc o tym, pragnę zwrócić Waszą uwagę na to, że nie należy koncentrować się wyłącznie na zagrożeniu pokoju, które zwykle jest związane z problemem Wschód Zachód; trzeba natomiast myśleć o całym świecie, a więc również o napięciach, jakie istnieją między Północą a Południem. Jak w przeszłości, tak i dzisiaj pragnę podkreślić, że obie kwestie: pokój i rozwój są ze sobą wzajemnie powiązane i jeśli młodzież naszych czasów ma jutro odziedziczyć lepszy świat, muszą one być wspólnie traktowane.

Jednym z aspektów owej współzależności jest wykorzystanie zasobów do jednego celu (zbrojenia), zamiast do innego (rozwój). Istotne powiązanie nie dotyczy sprawy wykorzystania zasobów, aczkolwiek jest ono ogromnie ważne, ale zachodzi między wartościami, które angażują na rzecz pokoju i na rzecz rozwoju w prawdziwym znaczeniu. Z pewnością bowiem, tak jak prawdziwy pokój wymaga czegoś więcej niż nieprowadzenia wojny czy rozmontowania urządzeń wojennych, tak również rozwój w prawdziwym i pełnym znaczeniu nigdy nie może być sprowadzony tylko do jakiegoś planu gospodarczego, czy szeregu projektów technologicznych niezależnie od dobra, jakie mogą one przedstawiać. W całej dziedzinie postępu, którą określamy mianem «pokój» i «sprawiedliwość», wartości te muszą być zastosowane w taki sposób, w jaki wypływają one z naszego pojęcia o tym, kim jest człowiek i kim jest Bóg w odniesieniu do całego rodzaju ludzkiego.

Te same wartości, które kogoś skłaniają do budowania pokoju, każą mu angażować się w sprawę integralnego rozwoju każdej istoty ludzkiej i wszystkich narodów.

9. WARTOŚĆ UCZESTNICTWA

Świata sprawiedliwości i pokoju nie można zbudować tylko słowami, ani też nie mogą dokonać tego siły zewnętrzne: trzeba go pragnąć, trzeba, by był on wynikiem wkładu wnoszonego przez wszystkich ludzi. Dla każdego człowieka ogromne znaczenie ma poczucie uczestnictwa, to znaczy udziału w decyzjach i wysiłkach, które kształtują losy świata. W przeszłości istotną przyczyną gwałtów i niesprawiedliwości było częste poczucie pozbawienia prawa do kształtowania własnego życia. W przyszłości nie da się uniknąć przemocy i niesprawiedliwości wówczas i tam, gdzie będzie negowane podstawowe prawo do udziału w decyzjach społeczeństwa. Jednakże z tego prawa należy korzystać rozsądnie. Złożony charakter życia we współczesnym społeczeństwie wymaga, ażeby lud powierzał władzę podejmowania decyzji swoim przywódcom. Muszą być stworzone warunki, by społeczeństwo mogło ufać, że przywódcy będą podejmowali decyzje mające na celu jego własne dobro i dobro wszystkich ludów. Uczestnictwo jest prawem, ale nakłada także obowiązki: należy z niego korzystać zachowując szacunek dla godności osoby ludzkiej. Wzajemne zaufanie obywateli i przywódców jest owocem autentycznego uczestnictwa, uczestnictwo zaś jest kamieniem węgielnym w budowaniu świata pokoju.

10. ŻYCIE: PIELGRZYMKA CIĄGŁYCH ODKRYĆ

Wzywam Was wszystkich, młodzi ludzie na całym świecie, byście podjęli Waszą odpowiedzialność w tej największej «przygodzie» duchowej, jaka może przydarzyć się osobie ludzkiej: w budowaniu — jako jednostki i jako społeczność — życia ludzkiego, z zachowaniem szacunku dla powołania człowieka. Można bowiem powiedzieć, że życie jest pielgrzymką ciągłych odkryć: odkrywania kim jesteście, odkrywania wartości, które nadają kształt Waszemu życiu, odkrywania ludów i narodów, z którymi łączy Was solidarna więź. Ta podróż odkrywcza jest najbardziej widoczna w okresie młodości, jednak jest to podróż, która nigdy się nie kończy. Przez całe życie wciąż od nowa musicie potwierdzać wartości, które nadają kształt Wam samym i światu: wartości, które sprzyjają życiu, które odzwierciedlają godność i powołanie osoby ludzkiej, które budują świat w pokoju i sprawiedliwości.

Wśród młodzieży panuje głęboka i powszechna zgodność co do tego, że pokój jest konieczny i to stanowi wspaniały potencjał siły dla dobra wszystkich ludzi. Ale młodzi nie powinni poprzestawać na instynktownym pragnieniu pokoju: owo pragnienie musi przekształcić się w mocne przekonanie moralne, które obejmuje cały zakres problemów ludzkich i buduje na głęboko uznanych wartościach. Świat potrzebuje ludzi młodych, którzy czerpią obficie ze źródeł prawdy. Musicie słuchać prawdy i dlatego potrzebna Wam jest czystość serca; powinniście ją zrozumieć i dlatego potrzebna Wam jest głęboka pokora. Musicie się jej poddać i dzielić się nią z innymi, dlatego potrzebujecie siły, by oprzeć się pokusie pychy, egoizmu i manipulacji. Musicie w sobie kształcić głębokie poczucie odpowiedzialności.

11. ODPOWIEDZIALNOŚĆ MŁODZIEŻY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

To poczucie odpowiedzialności i oddanie się na służbę wartości moralnych pragnę gorąco powierzyć także Wam, młodzieży katolicka, a wraz z Wami, wszystkim naszym braciom i siostrom, którzy wyznają Jezusa Chrystusa (por. 1 J 3, 2; 2 P 1, 4; Ef 3, 19). Jako chrześcijanie macie świadomość, że jesteście dziećmi Bożymi, uczestnikami Bożej natury, włączonymi w pełnię Boga w Chrystusie. Pierwszym darem, który otrzymujecie od Zmartwychwstałego Chrystusa, jest pokój i pojednanie. Bóg, który jest odwiecznym pokojem, zawarł pokój ze światem poprzez Chrystusa — Księcia Pokoju. Pokój ten został wlany w Wasze serca i zamieszkuje w nich głębiej, aniżeli wszystkie niepokoje Waszych umysłów i wszystkie udręki Waszych serc. Pokój Boży strzeże Waszych umysłów i Waszych serc. Bóg obdarza Was swoim pokojem, który nie jest czymś, co macie zgromadzić dla siebie, ale skarbem, który staje się Waszym tylko wtedy, kiedy go dzielicie z innymi.

W Chrystusie możecie wierzyć w przyszłość, nawet jeżeli nie widzicie jasno jej kształtu. Możecie powierzyć się Panu przyszłości i w ten sposób przezwyciężyć zniechęcenie ogarniające Was wobec ogromu zadania i ceny, którą trzeba zapłacić. Do zmieszanych uczniów na drodze do Emaus Pan powiedział: «Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» (Łk 24, 26). Tymi samymi słowami przemawia do każdego z nas. Dlatego nie lękajcie się oddać Waszego życia na służbę pokoju i sprawiedliwości, gdyż wiecie, że Pan jest z Wami na wszystkich Waszych drogach.

archiwum harcerskie.pl

12. MIĘDZYNARODOWY ROK MŁODZIEŻY

W tym roku, który Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Międzynarodowym Rokiem Młodzieży, chciałem skierować moje doroczne Orędzie na Światowy Dzień Pokoju do Was, młodzi ludzie na całym świecie. Oby ten Rok mógł być dla każdego z Was rokiem większego zaangażowania się w dzieło pokoju i sprawiedliwości. Dokonujcie Waszych wyborów z odwagą, przeżywajcie je wiernie i odpowiedzialnie. Jakiekolwiek będą Wasze drogi, na które wejdziecie, postępujcie nimi z nadzieją i ufnością: z nadzieją w przyszłość, którą możecie zbudować z pomocą Bożą; z ufnością w Bogu, który czuwa nad Wami we wszystkim, co mówicie i czynicie. Ci z nas, którzy Was poprzedzają, pragną dzielić z Wami głębokie zaangażowanie w dzieło pokoju. Ludzie Wam współcześni połączą swoje wysiłki z Waszymi. Ci, którzy przyjdą po Was, będą czerpać od Was natchnienie w takim stopniu, w jakim będziecie szukać prawdy i żyć według prawdziwych wartości moralnych. Wielkie jest wyzwanie pokoju, ale nagroda jest jeszcze większa; angażując się bowiem w dzieło pokoju szukacie tego, co najlepsze dla innych i odkrywacie to, co dla Was samych jest najlepsze. Jesteście w okresie wzrastania, razem z Wami rośnie pokój.

Oby ten Międzynarodowy Rok Młodzieży stał się również dla rodziców i wychowawców okazją do nowego spojrzenia na ich odpowiedzialność wobec młodzieży. Zbyt często odrzucane są ich wskazania i poddawane w wątpliwość ich działania. A jednak mają oni tak wiele do zaofiarowania ze swej mądrości, odwagi i doświadczenia. Nikt nie może ich zastąpić w obowiązku towarzyszenia ludziom młodym w poszukiwaniu sensu życia. Wartości i wzorce, które ukazują oni młodzieży, muszą jednak znajdować wyraźne odbicie w ich własnym życiu; w przeciwnym wypadku słowa ich nie byłyby przekonywujące, a życie stałoby się sprzecznością, którą młodzi ludzie słusznie by odrzucili.

Na zakończenie tego Orędzia zapewniam, że w ciągu Międzynarodowego Roku Młodzieży będę modlił się codziennie o to, by młodzi odpowiedzieli na wołanie o pokój. Wzywam wszystkich moich braci i siostry, by wespół ze mną modlili się do Ojca Niebieskiego, ażeby zechciał oświecić wszystkich nas, którzy jesteśmy odpowiedzialni za pokój, a zwłaszcza ludzi młodych tak, by młodzi i pokój mogli rzeczywiście iść razem!

Jan Paweł II, papież

Watykan, dnia 8 grudnia 1984 r.

Swiatowy Rok Młodzieży

Z inicjatywy Swiatowej Organizacji Skautów i Swiatowej Organizacji Skautek, rok 1985 został ogłoszony przez Narody Zjednoczone Rokiem Młodzieży.

HOŁD ZAMORDOWANEMU KAPŁANOWI

Dnia 10 list w Katedrze Westminsterskiej, wypełnionej po brzegi, ks. Biskup Szczepan Wesoły w asyście ks. Biskupa B. Pylaka, Wielkiego Kanclerza Uniwersytetu Lubelskiego, oraz biskupów Mahona i Constanta, z diecezji Westminsterskiej, odprawiona została Msza św. za dusze ś.p. ks. Jerzego Popiełuszko.

Kazanie po polsku wygłosił Opiekun Duchowny Polaków poza granicami Kraju, J.E. ks. Biskup Szczepan Wesoły, a homilię po angielsku, ks. Biskup Mahon.

We Mszy św. wzięło liczny udział Naczelnictwo ZHP, obie Chorągwie Harcerek i Harcerzy na czele z Komendantami Chorągwi, oraz ze sztandarami Chorągwi i Hufców.

archiwum harcerskie.pl

Otoczony kwiatami i palącymi się przez całą dobę zniczami grób ś.p. Ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie.

archiwum harcerskie.pl

List polskiej młodzieży harcerskiej do ks. proboszcza parafii pod wezwaniem Sw. Stanisława Kostki w Warszawie

Księże Proboszczu!

Nie umiemy wyrazić jak bardzo jesteśmy wstrząśnięci zamordowaniem Księdza Jerzego Popiełuszki. Z ogromną trudnością hamujemy gniew i zwalczamy w sobie nienawiść, pomni na słowa Sw. Pawła, że "dobrem mamy zło zwalczać". Obok tradycyjnego patrona Harcerek i Harcerzy - bohaterskiego Swiętego Jerzego - męczennika sprzed szesnastu wieków - zyskaliśmy nowego patrona - Swiętego Jerzego naszych czasów - Księdza Jerzego Popiełuszkę. Wierzymy, że ofiara Jego krwi wzmocni nas w walce z szatańskim naporem, w walce o zachowanie chrześcijańskiego i polskiego ducha. Powtarzamy więc Księdzu Jerzemu Popiełuszce, nie zważając jak On na konsekwencje, odebraną nam Rotę Przyrzeczenia Harcerskiego: "Mamy szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznymi Prawu Harcerskiemu". Teraz szczególnie wyraźnie zdajemy sobie sprawę z wagi skierowanych do nas z Jasnej Góry słów Ojca Swiętego - byśmy Czuwali! Ćwiczymy więc naszego ducha i czuwamy - by gdy tylko nadejdzie chwila - włączyć się w solidarne szeregi naszych ojców i starszych braci. CZUWAMY !

Warszawa, 30 października 1984 roku

Harcerki i Harcerze Warszawy i Mazowsza

Przedstawiciele środowisk harcerskich całej Polski.

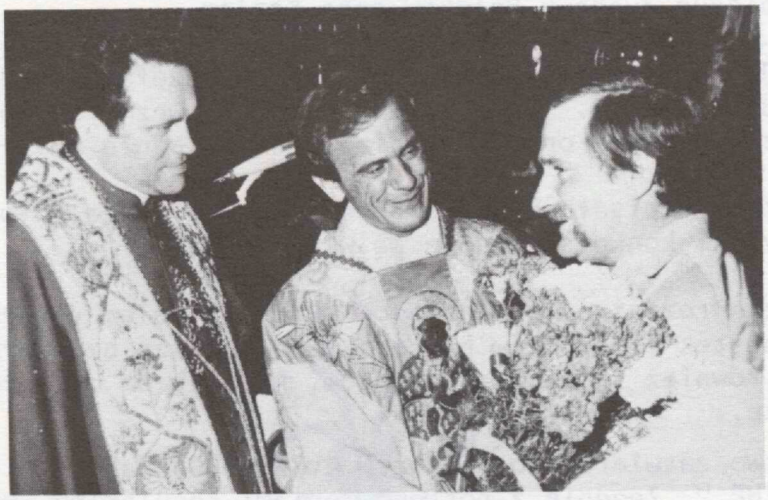

S.p. ks. Jerzy Popiełuszko z ks. Prałatem Henrykiem Jankowskim proboszczem Kościoła św. Brygidy w Gdańsku i laureatem pokojowej Nagrody Nobla, Lechem Wałęsą, przewodniczącym Solidarności.

archiwum harcerskie.pl

List Okólny Naczelnictwa Z.H.P.
w sprawie Roku Jubileuszowego 75-lecia Z.H.P.
z dnia 31 grudnia 1984 r.

1. Naczelnictwo ZHP postanowiło uchwałą z dnia 7 maja 1984 uczczenie 75 lecia działalności Harcerstwa. Ogłasza rok 1985 rokiem Jubileuszowym 75 lecia Harcerstwa.

2. Rok Jubileuszowy rozpocznie się 22 lutego 1985r. /rocznica urodzin R. Baden-Powella/ Mszą św. za założycieli Skautingu i Harcerstwa. Msza św. może być przeniesiona na najbliższą sobotę lub niedzielę.

3. Hasłem roku jubileuszowego będzie:

   "Raz harcerzem - zawsze harcerzem."
   "Raz harcerką - zawsze harcerką."

4. Punktem kulminacyjnym roku jubileuszowego, zgodnie z zaleceniem Zjazdu Ogólnego i N.R.H. z 1982r., będą zloty organizowane przez Okręgi.
   W programach zlotów należy nawiązać do tradycji polskich zlotów harcerskich, a szczególnie do Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa w Spale 1935r.

5. Centralna Pielgrzymka Harcerska. Doroczna pielgrzymka ZHP do Sanktuarium Maryjnego w Anglii - Aylesford, odbędzie się 15 września 1985r. W czasie tej pielgrzymki złożone będzie votum w podzięce Najświętszej Marii Pannie, Królowej Polski, za opiekę nad ZHP. Pielgrzymkę zaszczyci swoją obecnością J.E.Ks. Biskup Szczepan Wesoły, Opiekun duchowy Polaków poza Krajem.

6. 12 maja 1985r. przypada 50 rocznica zgonu Józefa Piłsudskiego, Patrona Ideowego ZHP. Jednostki harcerskie wezmą udział w lokalnych uroczystościach oraz zorganizują odpowiednie zbiórki drużyn.

7. Naczelnictwo rozpisało konkurs na odznakę 75 lecia, piosenkę i afisz. Wyniki konkursu podane są w załączeniu.

8. Afisz będzie rozesłany do Zarządów Okręgów, celem rozprowadzenia wśród jednostek i ośrodków harcerskich. Afisze będą płatne i będą mogły być również sprzedawane osobom, które będą chciały je nabyć na pamiątkę.

9. Naczelnictwo zatwierdziło Rozkazem L.3/84 "Odznakę Jubileuszową 75 lecia ZHP." Zgodnie z postanowieniami regulaminu, koszt ponosi uprawniony do noszenia odznaki. Zapotrzebowanie na odznaki władze uprawnione do ich nadawania powinny kierować drogą służbową do Głównych Kwater lub Naczelnictwa ZHP.

archiwum harcerskie.pl

Naczelnictwo przewiduje, że nadanie odznak powinno być zakończone w drugiej połowie roku 1985.

10. Centralne uroczystości 75 lecia ZHP odbędą się w czasie zebrania Naczelnej Rady Harcerskiej w Londynie w dniach 12, 13 i 14 października 1985r. Przewidywana jest wystawa filatelistyczna skautowa oraz wieczornica.

11. W związku z rokiem jubileuszowym zaleca się urządzenie pokazu filmów z życia harcerstwa /zlotów, wypraw, obozów i kolonii/ oraz urządzenie wystaw obrazujących dorobek harcerstwa na poszczególnych terenach. Będzie to również okazja zebrania pamiątek, jak n.p. kroniki, które dotychczas znajdują się w rękach prywatnych.

12. Zaproszenie na imprezy roku jubileuszowego tych wszystkich, którzy w swej młodości przeszli przez harcerstwo oraz przyjaciół naszego ruchu, będzie wyrazem łączności pokoleń i wdzięczności za ich wkład w rozwój ZHP.

13. Rok Jubileuszowy kończy się tą samą datą, jak jego zaczęcie, czyli 22 lutego 1986r. W uroczystościach zamknięcia roku, w ośrodkach harcerskich na całym świecie, tak jak na jego otwarcie, odbędą się Msze św. za pomyślność naszej pracy na przyszłość.

Czuwaj!

Jan Kaczmarek hm
Sekretarz Generalny ZHP

Ryszard Kaczorowski hm
Przewodniczący ZHP

archiwum harcerskie.pl

Konkurs Jubileuszowy.

Naczelnictwo jako "Jury" osądziło prace nadesłane w trzech częściach Konkursu.

1. Konkurs na piosenkę 75-lecia.

   1-sze miejsce.

   "75-cio lecie" - dh. J. Smagała i dhna. A. Błachowiak (Anglia)

   2-gie miejsce.

   "Niech żyje Harcerstwo, niech żyje" - dh.dz.h. F. Szpyt (Ang.)

   3-cie miejsce.

   "Jubileuszowy Walczyk" - dhna.hm. K. Rafalik (Argentyna)
   - dh.phm. S. Rafalik

   4-te miejsce.

   "Do siego wieku" dh.hm. T. Chciuk-Celt (Niemcy)

   Na konkurs wpłynęły 4 piosenki.

2. Konkurs na odznakę 75-cio lecia.

   1-sze miejsce.

   "Kłos" - dhna.hm. J. Chruściel (Stany Zjednoczone)

   2-gie miejsce.

   "Bogu Polsce i Bliźniemu" - dh.dz.h. F. Szpyt (Anglia)

   3-cie miejsce.

   "Wieniec" - dh.hm. K. Stohandel (Kanada)

   Na konkurs wpłynęło 15 odznak.

3. Konkurs na afisz 75-cio lecia.

   1-sze miejsce.

   "Ognisko" - dh.phm. A. Dobrowolski

   2-gie miejsce.

   "Obóz" - dhna. A. Mela (Anglia)

   3-cie miejsce.

   "Orzeł" - dhna.hm. T. Łakomy (Anglia)

   Na konkurs wpłynęło 12 projektów.

archiwum harcerskie.pl

Rozkaz Naczelnictwa ZHP L3 z dnia 29 listopada 1984 r.

Naczelnictwo ZHP zatwierdza Regulamin odznaki pamiątkowej 75-cio lecia Harcerstwa Polskiego.

Regulamin Odznaki Pamiątkowej 75 lecia

1. Naczelnictwo ZHP ustanawia "Odznakę Pamiątkową 75 lecia ZHP" celem upamiętnienia 75 lecia Harcerstwa Polskiego.

2. Obraz odznaki

Odznaka w kształcie diamentu, 30 mm szerokość u góry, na 40 mm długi. U góry cyfry 75 i litery ZHP pod spodem. U spodu - lilijka harcerska. Z boku - prawa strona - 3 liście laurowe, na lewo - 3 liście dębowe.

3. Odznaka jest jednoklasowa i nie ma charakteru odznaczenia. Nazwa odznaki jest: "Odznaka Pamiątkowa 75 lecia ZHP".

4. Sposób noszenia.

Odznakę nosi się na prawej kieszeni koszuli mundurowej, między guzikiem a dolnym brzegiem kieszeni.

5. Prawo do otrzymania odznaki.

Prawo do otrzymania odznaki mają jak niżej wymienieni i odpowiadający warunkom nadania odznaki:
a) wszyscy członkowie i uczestnicy ZHP,
b) osoby spoza harcerstwa, będące kiedyś członkami ZHP.

Odznaka może być nadana tylko w Roku Jubileuszowym.

6. Warunki nadania.

Do otrzymania odznaki uprawnieni są wszyscy:
a) uczestnicy ZHP, którzy w Roku Jubileuszowym ukończą przynajmniej 3 miesiące służby harcerskiej liczącej się od dnia złożenia przyrzeczenia harcerskiego,
b) członkowie ZHP, którzy w Roku Jubileuszowym dokonali obowiązku rejestracji,
c) członkowie współdziałający, będący członkami KPH przez co najmniej jeden rok.

7. Równocześnie "Odznaka Pamiątkowa 75 lecia ZHP" może być nadana przez Naczelnictwo ZHP jako odznaka honorowa osobom spoza harcerstwa, które wybitnie przyczyniły się do rozwoju harcerstwa

archiwum harcerskie.pl

lub położyły specjalne zasługi w dziedzinie wychowania.

8. Prawo nadawania odznaki.

Prawo nadawania odznaki ma:
a) uczestnikom - Hufcowy / Hufcowa,
b) członkom - Komendant/ka chorągwi, starszym harcerzom/ harcerkom - Okręgowy Kierownik St. Harc.,
c) członkom KPH- Przewodniczący/a Zarządu Okręgu,
d) osobom spoza harcerstwa - Przewodniczący ZHP.

9. Ewidencja odznaczonych.

Ewidencję uprawnionych do odznaki prowadzi każdorazowy Hufcowy/a, Komendant/ka chorągwi, Okręgowy Kierownik St.Harcerstwa, Przewodniczący/a Zarządu Okręgu i Sekretarz Generalny ZHP.

Fakt nadania odznaki winien być ogłoszony rozkazem.

10. Legitymacja.

Legitymację odznaki wydają osoby uprawnione punktem Nr.8. Posiadanie legitymacji upoważnia do nabycia i noszenia odznaki.

11. Gwiazdka Jubileuszowa.

Dla zuchów ustanawia się "Gwiazdkę Jubileuszową". Uprawnionymi do otrzymania Gwiazdki Jubileuszowej są zuchy i skrzaty po 6 miesiącach regularnego udziału w zbiórkach. Gwiazdkę nosi się jak w punkcie Nr.4. Gwiazdkę Jubileuszową nadaje drużynowy/a gromady na uroczystej zbiórce. Nadanie wpisuje się do Księgi Gromady.

Gwiazdka Jubileuszowa wykonana w metalu przedstawia gwiazdkę zuchową z wpisaną cyfrą 75 i otoczoną kołem. Zuchy posiadające Gwiazdkę Jubileuszową po przejściu do drużyny, noszą ją na mundurze harcerskim na prawej kieszeni.

12. Produkcja i sprzedaż.

Produkcję i sprzedaż odznaki 75 lecia oraz Gwiazdki Jubileuszowej, a także legitymacji odznaki, Naczelnictwo ZHP powierza Centralnej Komisji Dostaw Harcerskich.

13. Przepisy końcowe.

Koszty legitymacji i odznaki ponosi uprawniony do noszenia odznaki.

archiwum harcerskie.pl

Zjazd Okręgu ZHP w Argentynie

26 sierpnia 1984 r. obył się w Buenos Aires Zjazd Okręgu ZHP w Argentynie. Zjazdowi przewodniczył phm. Włodzimierz Zapart, sekretarzowała hm. Nina Kuklińska. Zjazd przyjął sprawozdanie Z.O. oraz Komendantki i Komendanta Chorągwi. Zjazd udzielił absolutorium ustępującym władzom Okręgu oraz wybrał nowy Zarząd w składzie: przewodnicząca hm. Wiktoria Ardasiewicz-Machnikowa, sekretarka dhna Elżbieta Częstkiewicz, skarbnik dz.h. Walenty Mrozowicz, członek zarządu dhna Ewa Banach.
Komisja Rewizyjna: hm. Bogdan Blachnierek, dz.h. Jadwiga Krzyżanowska i dz.h. J. Wojciechowska.

Poważną część zjazdu poświęcono nadchodzącemu 75-leciu harcerstwa i stąd wynikającemu programowi, którego głównym punktem będzie Zlot Jubileuszowy. W ogólnej charakterystyce pracy Okręgu Przewodnicząca hm. Wiktoria Ardasiewich-Machnikowa podkreśliła wzrost liczebności zuchów, a co za tym idzie - nadziei na zwiększenie szeregów harcerskich. Mimo ogromnych trudności zakończono rok pracy z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Podkreśliła pomoc duchowieństwa oraz pracę Komendantki i Komendanta Chorągwi. Poza osobami wybranymi do Z.O. wchodzą: Komendantka chorągwi Harcerek hm. Kazimiera Rafalik, Komendant Chorągwi Harcerzy hm. Andrzej Wojno oraz Kapelan Okręgu ks. Ksawery Solecki.

Zjazd Okręgu ZHP w Kanadzie

W dniach 3 - 4 listopada 1984 r. odbył się w Toronto Zjazd Okręgu ZHP w Kanadzie. Zjazdowi przewodniczył hm. Jerzy Burski. Wybrany został Zarząd Okręgu ZHP w Kanadzie w następującym składzie: Przewodniczący - hm. Stanisław Brodzki, Wice-przewodnicząca - hm. Zofia Stohandel, Kapelan Okręgu - ks. hm. Antoni Bagsik, Komendant Chorągwi Harcerzy - hm. Bolesław Kuczewski, Komendantka Chorągwi Harcerek - hm. Anna Sokolska, Redaktor "Wici" - hm. Kazimierz Stohandel oraz członkowie: hm. Zofia Halek, hm. Roma Januszewska, hm. Ryszard Mahut, przew. Andrzej Pilaciński, dz.h. Tomasz Januszewski, dh. E. Bagiński i dz.h. Mieczysław Czuło.

Komisja Rewizyjna: hm. Stefania Błaszyk, przew. Ewa Betowska, phm. Krzysztof Czuło, phm. Stanisław Reitmeier, dz.h. W. Kalinowska, dh. R. Rusek.

Sąd Harcerski: hm. Ada Schmidt, hm. Stanisława Ołowiecka, hm. Zofia Podkowińska, hm. Jerzy Burski, hm. Andrzej Gużkowski oraz hm. Bogdan Włodarczyk.

Zjazd przesłał pozdrowienia Przewodniczącemu ZHP i Członkom Naczelnictwa.

archiwum harcerskie.pl

Zlot 65-lecia pracy harcerskiej we Francji

W dniach 2 - 6 sierpnia 1984 r. w stanicy harcerskiej "Tatry" odbył się zlot 65-lecia pracy harcerskiej we Francji. Pierwsza drużyna harcerzy powstała latem 1919 r. w wiosce Viriville, niedaleko Grenoble. Młodzież i instruktorzy zjechali się z północnej i wschodniej Francji w prześliczne Wogezy by wspólną przygodą wskrzesić pamięć tych dawnych czasów.

Komendant Chorągwi - hm. Jerzy Nowak - oficjalnie otworzył zlot w piątek 3-go sierpnia, maldując Naczelnikowi Harcerzy hm. J. Bernasińskiemu stan obecnych. Od tego momentu nastąpiły radosne gry i zabawy, ćwiczenia i ogniska dla harcerzy. Instruktorzy zaś zasiedli do konferencji, która omówiła program Roku Jubileuszowego, nowy regulamin stanicy "Tatry" oraz przyszłość młodzieży i Organizacji Harcerzy we Francji.

Zlot gościł dhnę H. Karasińską - Przewodniczącą Zarządu Okręgu dhnę hm. I. Olkusznik - Komendantkę Chorągwi Harcerek oraz liczne grono instruktorek i instruktorów, dawnych harcerzy i rodziców obozującej młodzieży. Niedzielna Msza św. polowa była odprawiona przez ks. D. Ziółkowskiego z Miluzy, i zaraz po tym miało być ognisko. Niestety pogoda, dotychczas ładna, popsuła się i zaczął siąpić drobny deszcz, wobec czego kominek odbył się w stanicy. Honorowym gościem w tym dniu był burmistrz Urbés z małżonką. Wieczorem tego dnia, już po ciszy nocnej, odbył się drugi kominek dla grona instruktorskiego na którym nadano imiona puszczańskie niektórym zasłużonym instruktorom.

Po deszczu poprzedniego dnia, poniedziałek był wyjątkowo ładnym dniem, i był poświęcony na bieg na stopnie harcerskie. Przy wieczornym ognisku, przyznano nowe stopnie i Komendant Chorągwi odebrał przyrzeczenie. Po modlitwie i odśpiewaniu "Idzie noc", oboźny - hm. M. Wiśniewski - odczytał ostatni rozkaz zamykający zlot; opuszczono flagę. Rozeszliśmy się do namiotów.

archiwum harcerskie.pl

Hm. Stanisław Orłowski, wiceprzewodniczący ZHP, były długoletni Komendant Chorągwi i Przewodniczący Z.O. w Kanadzie, jest Naczelnym Architektem w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego prowincji Ontario. Jako jedyny przedstawiciel Kanady był członkiem Swiatowej Komisji planowania Architektonicznego w Szkolnictwie. Brał udział w międzynarodowych konferencjach w Mexico City, Atenach, Berlinie i innych. Był wybrany na członka Kolegium Kwalifikacyjnego Stowarzyszenia Architektów prowincji Ontario. Został również powołany na członka Fellow of Royal Canadian Institute of Architects. Zdjęcie przedstawia uroczystość wprowadzenia S. Orłowskiego do tej instytucji. Po uroczystości z małżonką, hm. Krystyną.

archiwum harcerskie.pl

1st POLISH INDEP. PARACHUTE BRIGADE
IN THE BATTLE OF ARNHEM
17-26 SEPTEMBER, 1944

40TH ANNIVERSARY

40TO LECIE UDZIAŁU I. SAMODZIELNEJ BRYGADY
SPADOCHRONOWEJ W BITWIE POD ARNHEM
1944-1984

Pierwsza Samodzielna Brygada Spadochronowa powstała dnia 23-go września 1941 roku w Szkocji z żołnierzy, którzy po upadku Francji w roku 1940 przedostali się do Wielkiej Brytanii. Poważne uzupełnienie dały jednostki utworzone na terenie Zw. Sowieckiego, które na mocy umowy zostały ewakuowane przez Persję. Przybywali również żołnierze z różnych Karajów i różnymi dorogami, zgłaszając się na ochotnika. Żołnierze przechodzili szkolenie spaadochronowe i specjalne na kursach organizowanych w ramach Brygady i u Brytyjczyków.

W czerwcu 1944 r.Brygada otrzymała Sztandar, poświęcony w listopadzie 1942 r.w. kościele Kanoniczek w Warszawie, dar Kobiet polskiej Stolicy.

W lipcu 1944 roku Brygada przeniesiona została do Środkowej Anglii, weszła w skład Pierwszej Armii Powietrznej Sprzymierzonych i postawiona w stan pogotowia do akcji bojowej. Pierwszą operacją miał być zrzut pod Paryżem, drugą na północy Francji, trzecią na Belgię. Wszystkie odwołano w ostatnich chwilach przed odlotem.

We wrześniu 1944, Brygada w składzie Pierwszej Brytyjskiej Dywizji Powietrznej wzięła udział w największej operacji bojowej desantu powietrznego w rejonie Arnhem-Driel w Holandii.

Po bitwie wróciła do Anglii, gdzie uzupełniła swoje stany. W maju 1945 r. wyruszyła na kontynent, weszła w skład Brytyskiej Armii Renu. W maju 1947 r. ukończyła służbę okupacji w Niemczech.

Po powrocie do Anglii została rozwiązana w lipcu 1947 roku, przechodząc do historii Wojska Polskiego jako pierwsza wielka jednostka desantu powietrznego w 2-giej Wojnie Światowej.

Później, Żołnierze Brygady, zorganizowali się w Związku Polskich Spadochroniarzy- o zasięgu Światowym. W ramach tej organizacji utrzymują więzi koleżeńskie- również z Brytyjskimi towarzyszami broni-, kultywują tradycje Brygady.

archiwum harcerskie.pl

KONGRES KULTURY POLSKIEJ NA OBCZYŹNIE

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie (PTNO), popartej przez wiele pokrewnych instytucji naukowych, oświatowych, kulturalnych i społecznych, postanowiono zorganizować w Londynie Kongres Kultury Polskiej na Obczyźnie. Pan Prezydent RP, Edward Raczyński, raczył udzielić Kongresowi swego patronatu. Rząd RP na Uchodźstwie przyznał w budżecie na rok 1984 środki finansowe na pokrycie kosztów prac przygotowawczych. Spodziewane są dotacje również od innych polskich organizacji niepodległościowych, fundacji i indywidualnych osób.

Utworzony został Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prezesa PTNO, prof. dr. Edwarda Szczepanika, z następującymi członkami: pani Janina Baranowska, prof. dr Józef Bujnowski, prof. Czesław Czapliński, pani Irena Delmar-Czarnecka, prof. dr Jan Drewnowski, dr Józef Garliński, prof. dr Józef Jasnowski, ks. prof. dr Jerzy Mirewicz, p. Mieczysław Paszkiewicz, inż. Artur Rynkiewicz, prof. dr Mieczysław Sas-Skowroński, prof. dr Władysław Skiba, prof. dr Wiesław Strzałkowski, ppłk Władysław Szkoda (przewodniczący komisji administracyjnej) i dr Zdzisław Wałaszewski (sekretarz generalny).

Rozpoczęto też starania o udział w pracach przygotowawczych wybitnych osobistości i organizacji naukowo-kulturalnych w wielu krajach polskiego osiedlenia w Wolnym Świecie.

Komitet Organizacyjny ustalił, że Kongres odbędzie się w dniach 14-20 września 1985 r., w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym (POSK) w Londynie. Termin ten jest niewątpliwie krótki, ale umożliwi on zarówno przekazanie młodszym pokoleniom wiedzy i doświadczeń odchodzącego już niestety pokolenia wojennej emigracji, jak i pilnie potrzebne pogłębienie wglądu polskiego uchodźstwa w problematykę krajową.

Komitet Organizacyjny ufa, że Kongres ten, tak jak i poprzedni w r. 1970, spotka się z szerokim poparciem polskich pracowników nauki, oświaty i kultury w Wolnym Świecie.

Zgłoszenia zamiaru uczestnictwa, z podaniem ewentualnych tytułów proponowanych referatów lub dzieł wystawowych, jak również dotacje finansowe należy kierować na: Kongres Kultury, c/o PTNO — POSK, 240 King Street, London W6 ORF.

archiwum harcerskie.pl

Ś. † P.

ADAM TRESZKA

MAGISTER PRAWA UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE,

wybitny działacz akademicki, członek naczelnych władz Stronnictwa Narodowego i Instytutu Romana Dmowskiego, więzień sowiecki, po wojnie prezes Towarzystwa Pomocy Polakom (w czasie wojny: Polskiego Czerwonego Krzyża), na emigracji członek Rady Politycznej, działacz i członek organizacji kombatanckich, społecznych i charytatywnych, oddany sercem całym swemu drogiemu miastu Lwów i obronie Ziem Wschodnich, wieloletni prezes Koła Lwowian i redaktor „Biuletynu Koła Lwowian", wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia b. Sowieckich Więźniów Politycznych, b. przewodniczący Rady Zjednoczenia Polskiego, członek Komitetu Budowy Pomnika Katyńskiego na cmentarzu Gunnersbury w Londynie, działacz władz głównych SPK,sercem oddany młodzieży występującej w Teatrze „Syrena", walczący z wielką odwagą i z całą konsekwencją o Polskę wolną i niepodległą, głęboko wierzący katolik, troszczący się o swą rodzinę, o biednych i opuszczonych rodaków na emigracji, po ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Londynie 30 grudnia 1984 r., o czym z żalem wielkim donoszą

POLSKIE STOWARZYSZENIE
b. SOWIECKICH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH
KOMITET BUDOWY POMNIKA KATYŃSKIEGO
ZWIĄZEK ZIEM PŁD.-WSCHODNICH
STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW
ZJEDNOCZENIE POLSKIE
ZWIĄZEK DZIENNIKARZY R.P.
POLSKIE STOWARZYSZENIE MIESZKANIOWE PENRHOS
TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY „SYRENA"
KOMISJA KOORDYNACYJNA OPIEKI SPOŁECZNEJ
OBYWATELSKA KOMISJA ORZEKAJĄCA
GRONO PRZYJACIÓŁ I KOLEGÓW
Z UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE

archiwum harcerskie.pl